

KS. PAWEŁ HOPPE <sup>a, @</sup>

 0000-0003-2284-0863

<sup>a</sup> Teologiczne Towarzystwo Naukowe Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku,  
ul. Prymasa Stanisława Karnkowskiego 3, 87-800 Włocławek, kujawsko-pomorskie, PL

<sup>@</sup> Dyrektor@CEF.Bydgoszcz.PL

## BŁOGOSŁAWIONY MICHAŁ KOZAL Duszpasterz, katecheta, wychowawca seminaryjny

**Słowa kluczowe:** Michał Kozal, męczeństwo, listy, obóz koncentracyjny, więzień, źródło historyczne.

**Abstrakt:** Błogosławiony biskup Michał Kozal, męczennik obozu w Dachau, pozostawił po sobie bogate nauczanie, które może stać się dziś pomocą w pracy duchowej. W swoich kazaniach i katechezach wskazuje właściwą drogę do osiągnięcia zbawienia. Jednocześnie własnym życiem, na wszystkich etapach: jako duszpasterz, katecheta czy wychowawca seminaryjny był przykładem, jak prawdy wiary i Ewangelię można przenieść na życie codzienne. Biskup Kozal staje się, dla osób szukających autentycznych wzorców osobowych, autorytetem i przewodnikiem duchowym, który jako człowiek z krwi i kości, w skrajnie nieludzkich warunkach potrafił zachować godność.

**Sekcje:** [Wstęp] > 1. Gorliwy duszpasterz > 2. Prefekt w bydgoskim gimnazjum > 3. Wychowawca seminaryjny > [Zakończenie].

„Na cóż potrzebne świętym wygłaszane przez nas pochwały, na cóż oddawana im cześć, [...] Po cóż im chwala ziemską, skoro zgodnie z wierną obietnicą Syna sam Ojciec niebieski obdarza ich chwałą? [...] gdy obchodzimy ich wspomnienie, my sami odnosimy korzyść, nie oni. Co do mnie,

---

KS. PAWEŁ HOPPE (1984–); 2009, kapłan diecezji bydgoskiej; 2009, mgr: teologia (UAM, Poznań); 2012, lic. nauk teologicznych (UMK, Toruń); 2015, dr nauk teologicznych: historia Kościoła (UMK, Toruń); zainteresowania naukowe: historia współczesna, okres międzywojenny, męczennicy Kościoła.

przyznaję, że ilekroć myślę o świętych, czuję, jak się we mnie rozpala płomień wielkich pragnień”<sup>1</sup>.

Tak w kazaniu na Uroczystość Wszystkich Świętych mówił św. Bernard opat. Ten „płomień wielkich pragnień”, to wewnętrzna dążność człowieka do zjednoczenia z Bogiem, to powołanie do świętości, które wpisane jest w życie „najdoskonalszego ze stworzeń” przez samego Stwórcę. Pomocą w tym zmaganiu i codziennym zdobywaniu upragnionego celu są święci i błogosławieni, którzy przeszli już drogę ziemskiego życia i własnym przykładem dają świadectwo, że współpracując z łaską Boga, można zasłużyć sobie na niebo. Do tego grona, 14 czerwca 1987 r., Kościół dołączył błogosławionego męczennika z Dachau, bp. Michała Kozala. W homilii beatyfikacyjnej papież Jan Paweł II powiedział: „Oto człowiek, jeszcze jeden wśród tych, w których okazała się Chrystusowa władza «w niebie i na ziemi». Władza miłości – przeciw obłudowi przemocy, zniszczenia, pogardy i nienawiści. Tę miłość, którą Chrystus mu objawił, biskup Kozal przyjął w całej pełni jej wymagań. Nie cofnął się nawet przed tym najtrudniejszym: «Miłujcie waszych nieprzyjaciół» (Mt 5, 44). Niech będzie jednym jeszcze patronem naszych trudnych czasów, pełnych napięcia, nieprzyjaźni i konfliktów. Niech będzie wobec współczesnych i przyszłych pokoleń świadkiem tego, jak wielka jest moc łaski Pana naszego Jezusa Chrystusa – Tego, który «do końca umiłował»”<sup>2</sup>.

Ten wyjątkowy święty – „patron na trudne czasy”, pozostawił po sobie liczne teksty, przemówienia, konferencje, kazania i nauki, których wnikliwa analiza, choć jeszcze nie do końca odkryta, a co za tym idzie niedoceniona duchowość bł. bp. Michała Kozala, może ukazać z jednej strony osobowość i ducha tego człowieka, a z drugiej jest cenną spuścizną duszpasterza, nauczyciela i przewodnika duchowego dla współczesnego człowieka. Na wszystkich etapach swojego życia, jak sam mówił: Tam gdzie stawia nas Pan Bóg, był kimś, kto swoją osobą, postawą i charyzmą stawał się dla innych inspiracją i drogowskazem do osiągnięcia większego celu – życia wiecznego.

---

<sup>1</sup> Bernard z Clairvaux, *Kazanie na Uroczystość Wszystkich Świętych*, w: *Liturgia godzin*, t. 4, Poznań 1988, s. 1315.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej biskupa Michała Kozala, odprawionej na Placu Defilad na zakończenie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego*, 14 VI 1987, w: tenże, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, t. 9, cz. 1, Kraków 2008, s. 417–420.

Zatrzymując się na trzech etapach życia Michała Kozala – w charakterze duszpasterza, katechety i moderatora seminaryjnego, autor postara się sprostać niełatwemu zadaniu ukazania tej postaci jako wyjątkowego świętego i światłego kapłana, który potrafił przynieść ulgę znękaney ludzkości i hetmanić jej należycie w dążeniu do szczęśliwości wiecznej<sup>3</sup>, o czym sam wielokrotnie mówił do alumnów określając rolę i zadanie kapłana.

### 1. Gorliwy duszpasterz

Ksiądz Michał Kozal po święceniach kapłańskich został skierowany do parafii Świętego Michała Archanioła w Pobiedziskach. Od 1 października 1918 do 1 czerwca 1920 roku pełnił funkcję wikariusza parafii. Osobowość księdza Michała, jego gorliwe wypełnianie obowiązków duszpasterskich i angażowanie się w pracę na rzecz lokalnej społeczności sprawiły, że nie tylko zaskarbił sobie życzliwość parafian, ale sam proboszcz usilnie zabiegał o pozostawienie go w parafii. Gdy ksiądz Kozal dostał dekret mianujący go administratorem parafii w Krostkowie, ksiądz proboszcz Bolesław Walich skierował prośbę do Kurii Metropolitalnej w Gnieźnie, pisząc: „ludzie cenili go bardzo, że był to pierwszy jego wikariusz, który nie szukał siebie, ale dusz zbawienia”<sup>4</sup>. W czym przejawiała się owa postaw, troski o zbawienie dusz? Najważniejszym wymiarem było umiłowanie Eucharystii. Ksiądz Lech Król, w swoim artykule poświęconym osobowości bp. Kozala pisał: „miał on świadomość, iż Eucharystia jest ośrodkiem życia duchowego wiernych. Dlatego jako młody administrator parafii Krostkowo (1920–1923) robił wszystko, aby pogłębiać świadome i pełne uczestnictwo parafian we Mszy świętej”<sup>5</sup>.

W kazaniu wygłoszonym w Krostkowie w 1921 r. ks. Kozal mówił: „Po prostu przed nami rozlane jest szerokie morze łask Bożych i od nas zależy, czy z morza tego czerpać chcemy. Dla nas odprawia się codziennie Mszę Świętą, która jest pierwszym i najżywotniejszym źródłem wszelkich łask, dla nas ustanowione są sakramenty, skąd czerpać możemy siły i moce do walki z wrogami dusz naszych: jeśli czujemy się słabi, to Chrystus Pan

---

<sup>3</sup> Por. W. Polak, *Słowo wstępne Prymasa Polski*, w: *Pisma bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów (Pisma 1)*, red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018, s. 6.

<sup>4</sup> M. Kozal, *Wolność wyboru stanu duchownego*, w: *Pisma 1*, s. 67.

<sup>5</sup> L. Król, *Osobowość bł. Michała Kozala jako duszpasterza*, *StWi*, 1(1998), s. 214.

utajony w Najświętszym Sakramencie potrafi nas umocnić, podać nam Boską dłoń swoją, aby nas z nędzy grzechowej wydzwignąć”<sup>6</sup>.

Staranie o formowanie sumień swoich parafian objawiało się nie tylko tym, że codziennie pełnił dyżur w konfesjonale, umożliwiając parafianom przystępowanie do częstej Komunii świętej, ale swoją troską szczególnie otaczał dzieci pierwszokomunijne, które przygotowywał jak najdokładniej do przyjęcia Komunii świętej<sup>7</sup>. Była to praca formacyjna młodych sumień, które mając świadomość wielkiego daru Eucharystii, będą w przyszłości jeszcze bardziej dojrzałe i w pełni uczestniczyć we Mszy świętej. Otaczał opieką duchową liczne stowarzyszenia i grupy religijne działające w parafii, które kształtowane były w głębokim duchu eucharystycznym. W ogłoszeniach duszpasterskich zachowanych w Izbie Pamięci Męczenników możemy wyraźnie dostrzec intensywność pracy formacyjnej licznych grup duszpasterskich, m.in. Matek Żywego Różańca, Młodzieńców i Panien Żywego Różańca czy Ligi Katolickiej, które systematycznie miały swoje spotkania. Innym przejawem była zachęta do częstej adoracji Najświętszego Sakramentu, którą sam praktykował. Parafialnie wiedzieli, że ich proboszcz długie godziny spędza na adoracji Najświętszego Sakramentu<sup>8</sup>. W ogłoszeniach z dnia 3 kwietnia 1921 roku czytamy: „W sobotę odbędzie się u nas adoracja Najśw. Sakramentu, wystawienie o godzinie 8, msza św. o 10, zakończenie o 8 wieczorem. Na godzinę 4 popołudniu poprosiłem 3 księży do słuchania spowiedzi, w tym jeden z nich już odmówił, od rana ja sam słuchał będę”<sup>9</sup>.

To tylko jedno z wielu ogłoszeń zapraszających na modlitwę adoracyjną. W kazaniu wygłoszonym w Bydgoszczy, na Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, ks. Michał Kozal mówił: „Skoro zaś w Najświętszym Sakramencie Bóg jest ukryty, to chyba tłumaczyć nie potrzeba, że mamy ścisły obowiązek uczcić Go w sposób odpowiadający jego Boskiemu Majestatowi. Znany protestancki poeta, myśliciel, teolog Lavater, powiedział raz pewnego: «Gdybym wierzył w obecność Chrystusa w sakramencie, z uwielbienia nie podniósłbym się już z klęczek». A my wierzymy w tę

---

<sup>6</sup> M. Kozal, *Na Wszystkich Świętych [Iść śladami świętych]*, w: *Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Kazania, nauki pasyjne i rekolekcyjne, przemówienia* (Pisma 2), red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2019, s. 430.

<sup>7</sup> Zob. Król, *Osobowość bł. Michała Kozala jako duszpasterza*, s. 225.

<sup>8</sup> Zob. T. Kaczmarek, *Bp Michał Kozal, Mistrz Męczenników*, Włocławek 2001, s. 20.

<sup>9</sup> M. Kozal, *Izba Pamięci Męczenników w Bydgoszczy, Księga ogłoszeń duszpasterskich z Krostkowa z 1915–1924*, k. 231.

prawdę, jesteśmy o niej głęboko przeświadczeni, dlatego zrozumiałą jest rzeczą, że pragniemy tę wiarę na zewnątrz wyrazić. Uwielbiamy w prawdzie Pana Jezusa i na prywatnej adoracji, w zaciszu kościelnym, pamiętając o poleceniu «módl się Ojcu twemu w skrytości, a Ojciec twój, który widzi w skrytości, odda tobie»<sup>10</sup>.

Modlitwa jest wzniesieniem duszy do Boga lub prośbą skierowaną do Niego o stosowne dobra. Człowiek w postawie pełnej pokory i ufności zwraca się do Boga, tworząc w ten sposób osobistą relację. Jest to piękne spotkanie z Bogiem. Nasza modlitwa jest zatem odpowiedzią na miłość Boga, na Jego objawienie się człowiekowi i gotowością przyjęcia Jego woli. „Dobrodziej z Krostkowa”, jak często mówiono na swojego proboszcza, doskonale zdając sobie sprawę z siły i wartości modlitwy w życiu chrześcijanina, kładł wielki nacisk na ducha modlitwy i starał się tak ukształtować swoich parafian. Mówił: „Nie wstydźmy się więc modlitwy, nie zaniedbujmy nabożeństw codziennych ani niedzielnej służby Bożej, bo dopóki człowiek się modli, zawsze jest jeszcze jakaś chociaż mała nadzieja, i może się jeszcze nawrócić i świętym stać; a tej nadziei nie ma u tego, kto praktyk religijnych zupełnie zaniecha”<sup>11</sup>.

A na innym miejscu do mieszkańców Krostkowa głosił: „A prócz sakramentów i Mszy Świętej mamy jeszcze naszą prywatną żarliwą modlitwę, którą Boga o łaski prosić możemy i mamy w niebie Matkę czułą na wszystkie nasze boleści i potrzeby, która gotowa za nami się wstawiać”<sup>12</sup>.

Modlitwa zatem stanowiła fundament życia duchowego, istotny element rozwoju wewnętrznego. Wielokrotnie ważne decyzje podejmował w korelacji z praktyką modlitewną. Będąc uwięziony w Łądzie nad Wartą dokonał osobistego oddania – ofiarowania swego życia Bogu prosząc o ratunek dla Kościoła i Ojczyzny. Ta decyzja również była poprzedzona długimi modlitwami. Biskup Franciszek Korszyński, ówczesny rektor seminarium we Włocławku, wspomina rozmowę jaką odbył z bp. Kozałem: „Znów nawiązał do wypadków we Francji i powiedział, że przeżywa je bardzo. «Myślę o tym wszystkim i w dzień, i w nocy. Modlę się... aż oto przyszła mi myśl, która zresztą nieraz kiełkowała w mej duszy, by

---

<sup>10</sup> Tenże, *Boże Ciało*, w: *Pisma 2*, s. 226.

<sup>11</sup> Tenże, *Na Wszystkich Świętych* [*Czego nas ta uroczystość uczy i do czego pobudza*], w: *Pisma 1*, s. 434.

<sup>12</sup> Tenże, *Na Wszystkich Świętych* [*Iść śladami świętych*], s. 430.

mianowicie swoje życie złożyć Panu Bogu w ofierze, ażeby przez to odwrócić klęski od Kościoła i Polski». Te słowa ks. biskupa wzruszyły mnie bardzo, lecz na to wspaniałe jego oświadczenie na razie nic nie odpowiedziałem. Po chwili ks. biskup powiedział ze wzruszeniem i z pogodą ducha zarazem: «Właściwie już tego dokonałem, ale niech ksiądz rektor nikomu o tym nie mówi»<sup>13</sup>.

W jednym z ostatnich listów wysłanych z obozu w Dachau z 13 czerwca 1942 roku biskup Kozal pisał: „Czuję się zdrowy i jeszcze mogę podołać pracy. Zresztą od samego początku tak się nastawiłem tutaj, żeby się na mnie spełniła wola Boża i czuję się przy tym całkowicie szczęśliwy. Byłbym Wam wdzięczny, jeśli byście modlitwą wspierali moje nastawienie”<sup>14</sup>.

Troska o duchowe życie parafian nie ograniczała się jedynie do tego rodzaju praktyk duchowych, ale starał się szukać rozwiązań pomocnych, które pobudzą ducha religijnego w swoich wiernych. Otwartość na poszukiwanie nowych działań duszpasterskich bardzo wyraźnie objawia się w artykule *Misje parafialne, a miejscowy duszpasterz*, jaki zamieścił w „Wiadomościach dla Duchowieństwa”: „Jeśli zaś misje [red. parafialne] kiedykolwiek były potrzebne i konieczne, to chyba w czasach naszych, kiedy to długoletnie zaburzenia wojenne w sercach najlepszych nawet synów Kościoła wywołać musiały pewną obojętność religijną, a w szerokich masach rozkiełznały wszelkie złe instynkty”<sup>15</sup>.

## 2. Prefekt w bydgoskim gimnazjum

Ksiądz Michał Kozal doskonale odnalazł się w pracy duszpasterskiej, czuł, że w pełni realizuje powołanie kapłańskie. Mimo trudności związanych z warunkami mieszkaniowymi i kwestią finansową, Krostkowo było dla młodego kapłana przestrzenią, w której mógł pomagać innym w odkrywaniu Pana Boga i dążeniu do zbawienia. Sytuacja zmieniła się, gdy prymas Polski, kardynał August Hlond powierzył mu nowe zadanie – pracę prefekta w Żeńskim Gimnazjum Humanistycznym w Bydgoszczy. Należy nadmienić, że stanowisko prefekta w gimnazjum w Bydgoszczy było obowiązkiem, które podjął wbrew swojej woli, kierując się posłuszeństwem wobec swoich przełożonych. Wanda Rolbieska, dyrektorka Żeńskiego

---

<sup>13</sup> F. Korszyński, *Jasne promienie w Dachau*, Poznań – Warszawa 1985, s. 150–151.

<sup>14</sup> *Listy biskupa Michała Kozala z obozu koncentracyjnego w Dachau*, StWł, 17(2015), s. 539–561.

<sup>15</sup> M. Kozal, *Misje parafialne a miejscowy duszpasterz*, „Wiadomości dla Duchowieństwa”, 8(1921), nr 8–9, s. 16–20.

Katolickiego Gimnazjum Humanistycznego Miasta Bydgoszczy wspomina: „Dnia 10.4.1923 r. zgłosił się w kancelarii młody ksiądz, przedstawiając się jako ks. Michał Kozal, przeznaczony jako katecheta do gimnazjum. Na wstępie powiedział mnie, że przychodzi niechętnie i tylko w duchu posłuszeństwa, bo pragnął był duszpasterstwa, a nie nauczania. Wyraziłam swe ubolewanie, bo chętnie podjęcie pracy umniejsza dużo trudności, ale wierzę, że i tutaj znajdzie swe zadowolenie”<sup>16</sup>.

Stefan Pastuszewski, autor publikacji poświęconej bydgoskiemu okresowi życia ks. Michała Kozala<sup>17</sup> podkreśla, że stanowisko prefekta w Miejskim Katolickim Żeńskim Gimnazjum Humanistycznym Miasta Bydgoszczy było bardzo wymagające ze względu na fakt, iż:

- a) poziom nauczania w maturalnych szkołach publicznych okresu międzywojennego był relatywnie bardzo wysoki, w tym także nauczania religii, pełnoprawnie włączonej w program edukacji;
- b) gimnazjum świadomie utrzymywało kierunek wychowania katolickiego, a więc prefekt musiał być nie tylko nauczycielem, ale także kimś w rodzaju opiekuna duchowego; nauczał nie tylko religii, ale także propedeutyki filozofii, czyli przedmiotu decydującego o światopoglądzie, stąd jego pozycja w hierarchii pedagogów była bardzo wysoka, zaraz po dyrektorze;
- c) formujące się dopiero od 1920 r. gimnazjum było w trakcie zdobywania tożsamości, a więc nie było możliwości oparcia się o gotowe wzorce i odwołania się do tradycji.

Do obowiązków ks. prefekta należało<sup>18</sup>: prowadzenie lekcji religii oraz propedeutyki filozofii; sprawowanie opieki duchowej nad uczniami, nauczycielami, rodzicami (rozmowy, pogadanki indywidualne, rozwiązywanie problemów moralnych, odpowiadanie na pytania światopoglądowe, filozoficzne i etyczne); odprawianie Mszy św. w auli szkolnej we wtorek i piątek o godz. 7.30 oraz w niedzielę o godz. 9.00; głoszenie kazań i słuchanie spowiedzi; prowadzenie rekolekcji wielkopostnych.

„Do Wielebnego Księdza należeć będzie udzielanie przepisowej ilości godzin w przykazanych Mu klasach, jak również i tych lekcji, które Mu

---

<sup>16</sup> S. Pastuszewski, *Bydgoski okres (1923–1927) w życiu błogosławionego Michała Kozala*, Bydgoszcz 1995, s. 28.

<sup>17</sup> Tamże, s. 31–32.

<sup>18</sup> Zob. M. Gogolik, *Ks. Michał Kozal – Prefekt Miejskiego Żeńskiego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy*, w: *Błogosławiony Biskup Michał Kozal*, red. P. Hoppe, Pelplin 2024, s. 25–44.

w zastępstwie przydzielone zostaną. Równocześnie obowiązany Ksiądz będzie wykonywać wszelkie czynności – wynikające z natury piastowanego urzędu”<sup>19</sup>.

Pomimo początkowej niechęci wobec podjęcia nowych zadań ks. Michał Kozal, w poczuciu posłuszeństwa i głębokiej pokorze, z pełnym zaangażowaniem podjął się pracy duszpasterskiej i katechetycznej w gimnazjum w Bydgoszczy. Swoje zadanie rozumiał nie tylko jako przybliżenie prawd wiary, a zatem nie tylko był nauczycielem religii, ale przede wszystkich wychowawcą i świadkiem wiary. Podejmując zagadnienia związane z teologią, nie tylko chciał przybliżyć prawdy naszej wiary, nie tylko wiedza z dziedziny życia Kościoła była istotna, ile bardziej wychowanie do życia wiarą, do rozumienia, przyjęcia i postępowania według zasad życia chrześcijańskiego. Wychowanie holistyczne stanowiło fundament pracy prefekta. I choć wielokrotnie we wspomnieniach jego uczennic i grona nauczycielskiego podkreślano, że był wymagającym, a niekiedy surowym prefektem, to mimo to szybko pozyskał szacunek i uznanie zarówno wśród nauczycieli, jak i uczniów i ich rodziców. Można śmiało powiedzieć, że szybko zdobył autorytet w środowisku bydgoskim.

Helena Turecka z d. Raszeja wspomina, że: „Objaśniając nam zasady wiary wskazywał, że równocześnie mamy kształcić umysły i charaktery. Uczył nas jak rozpoznawać wartość naszych czynów, co jest dobre, a co złe. Jako pomoc w pracy nad sobą zalecał częste przystępowanie do sakramentów pokuty i ołtarza, a także oddanie się opiece Matki Bożej”<sup>20</sup>.

Z kolei Maria Zięba z d. Pęczkowska wyjaśnia bardzo wyraźnie: „W jaki sposób formował duchowość młodzieży? Tak, jak wyżej opisałam. W dyskusjach, własnym przykładem, przy konfesjonale, a także prowadzeniem cichych mszy świętych przed lekcjami we wtorki i piątki o godz. 7.30”<sup>21</sup>.

To właśnie świadectwo wiary i jego osobista postawa, zarówno jako prefekta, spowiednika czy duszpasterza było przez wielu zauważone i doceniane. Jak często nie zdajemy sobie sprawy z tego, ile dobra, jak wielką wartość ma nasza postawa, wypowiedane słowa, nasze gesty dobroci wobec drugiego człowieka, jednym słowem nasze życie, które w oczach innych może stanowić motywację do tego, że i drugi człowiek

---

<sup>19</sup> Pastuszewski, *Bydgoski okres*, s. 26–27.

<sup>20</sup> Tamże, s. 120.

<sup>21</sup> Tamże, s. 123.

powie: chcę tak żyć, chcę być jak on. I choć zapewne w taki sposób nie myślał o sobie ks. Michał Kozal, to nie dla jednego, a dla wielu stawał się wzorem do naśladowania i motywatorem przemiany duchowej i ludzkiej, prawdziwym przewodnikiem. Dodatkowo, nie sposób było nie dostrzec takich przymiotów osobistych ks. Michała, jak: pokora, dobroć, łagodność, opanowanie, wyjątkowa gorliwość w pracy połączona z dużym, poczuciem odpowiedzialności i pogoda ducha widoczna na jego twarzy<sup>22</sup>.

### 3. Wychowawca seminaryjny

W dniu 1 listopada 1927 roku ks. Michał Kozal został mianowany ojcem duchownym Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Młody, 34-letni kapłan, miał świadomość ogromnej odpowiedzialności jaka została mu powierzona, jego zadaniem było bowiem formowanie sumień przyszłych kapłanów. Rolę i funkcję ojca duchownego ks. Michał wypełniał z wielkim zaangażowaniem, głosząc rekolekcje, konferencje ascetyczne i posługując w konfesjonale. Miał świadomość, że musi wychować i przygotować do pracy duszpasterskiej dobrych kapłanów. Był dla młodych alumnów wzorem ofiarnej służby, pobożności i rozmiłowania szczególnie w kulcie eucharystycznym.

Niespełna półtora roku później, 25 września 1929 r., prymas Polski August Hlond, mianował go rektorem seminarium. Jako jedną z nadrzędnych wartości, które starał się ukształtować w przyszłych kapłanach był duch ofiarności i poświęcenia. Ksiądz Wojciech Frątczak podkreśla, że jako wychowawca kładł bardzo duży nacisk na przestrzeganie regulaminu i w ogóle na porządek. Często powtarzał klerykom łacińskie przysłowie *serva ordinem et ordo te servabit*<sup>23</sup>. Postawa ks. rektora nie powinna dziwić, jeśli uświadomimy sobie, że przecież od najmłodszych lat sam był wychowywany w duchu niemieckiego *ordnung muss sein*. Był absolwentem jednego z najbardziej zgermanizowanych gimnazjów w całym zaborze pruskim, jakim było gimnazjum w Krotoszynie. Wymagając od innych, sam praktykował wewnętrzną dyscyplinę. To właśnie z uporządkowania wewnętrznego bierze się gotowość do ofiary i wyrzeczeń, ofiary rozumianej nie jako osoby niezdarnej lub pokrzywdzonej przez los czy innych, ale jako osoby poświęcającej się dla wyższej idei, dla sprawy Bożej. Seminarzyści przygotowujący się do kapłaństwa

---

<sup>22</sup> Kaczmarek, *Bp Michał Kozal*, s. 24.

<sup>23</sup> W. Frątczak, *Biskup Michał Kozal*, Warszawa 1987, s. 59.

i kapłani, uważał ks. Kozal, są szczególnie zobowiązani do rozwijania w sobie ducha ofiary, a nawet gotowości przyjęcia męczeństwa. Twierdził, że ofiarny Arcykapłan ofiarnych uczniów mieć powinien, którzy Jego krzyż we własnym sercu stawić potrafią i z tego krzyża czerpać będą siły i moc o spełniania prośby: Przyjdź królestwo Twoje<sup>24</sup>. Przekonany był również o tym, że jednym z fundamentalnych aspektów kapłaństwa jest naśladowanie Jezusa Chrystusa w wymiarze ofiary i dźwignia krzyża. Mówił: „Każdego kapłana prowadzi Chrystus drogą krzyża i wkłada mu cierniową koronę na głowę, pragnąc mu pokazać «jak wiele potrzeba mu cierpieć dla imienia Jego» (Dz 9, 16). Trzeba przeto patrzeć jakby oczami Chrystusa na wszelkie doświadczenia, upokorzenia i klęski życiowe, by je wykorzystać dla pogłębiania ufności w Bogu. Wtedy dopiero dusza osiąga stan dojrzałości. Jak pod uderzeniem dłuta tworzą się z marmuru arcydzieła sztuki, tak pod ciosami nieszczęść hartuje się duch chrześcijański”<sup>25</sup>.

W rozważaniach skierowanych do alumnów podkreślał: „Droga na szczyt Góry Oliwnej prowadzi z ogrodu Getsemani przez wszystkie stopnie cierpienia aż do zupełnego ukrzyżowania. W cierpieniu Mistrza każdy uczeń musi uczestniczyć. [...] Cierpienia Chrystusa są zupełne, dokonane, lecz tylko niejako w Głowie, trzeba jeszcze, by ciało i członki wzięły udział w cierpieniach Chrystusa; właśnie my jesteśmy ciałem i członkami”<sup>26</sup>. Takie kształtowanie duszy kapłańskiej miało doprowadzić do osiągnięcia ideału kapłańskiego życia, rozumianego jako *alter Christus*.

Nie bez znaczenie była dwunastoletnia praca w gnieźnieńskim seminarium rektora Kozala, która zakończyła się 12 czerwca 1939 roku, kiedy to została oficjalnie ogłoszona nominacja na biskupa lappeńskiego<sup>27</sup> i biskupa pomocniczego diecezji włocławskiej. Dwanaście pokoleń duchownych zostało uformowanych jako uczniowie – misjonarze, zakochani w Nauczycielu, pasterze o zapachu owiec, którzy żyją pośród nich, aby im służyć i nieść im Boże miłosierdzie<sup>28</sup>. Gotowi ponieść męczeństwo,

---

<sup>24</sup> T. Bojarska, *Cierniowa mitra*, Warszawa 1971, s. 134.

<sup>25</sup> Kaczmarek, *Bp Michał Kozal*, s. 37–38.

<sup>26</sup> M. Kozal, [Nauka], nr 624, w: *Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Rozmyślenia dla alumnów na podstawie Ewangelii według św. Mateusza*, red. I. Tomczak, G. Sztandera, Włocławek 2023, s. 483.

<sup>27</sup> *Starożytna Lappa, współczesne Argyroupolis*, <https://www.CRETE.PL/miejscowosc/lappa-argyroupolis.html> [14.01.2026].

<sup>28</sup> W. Mering, *Słowo wstępne Biskupa Włocławskiego*, w: *Pisma 1*, s. 8.

wielokrotnie wiernie stojąc przy swoich parafianach, pośród tych, do których zostali posłani, niosąc im otuchę, wsparcie i nadzieję.

Na swoim obrazku prymitywnym ks. Michał Kozal umieścił jako dewizę swego kapłańskiego życia słowa z Księgi Pieśni nad Pieśniami: „Połóż mnie jak pieczęć na swym sercu”. To pragnienie zjednoczenia z Chrystusem, bycie jak najbliżej – w „komunii” z Nim, widać na każdym etapie życia Michała Kozala, jako kapłana, jako biskupa i jako męczennika. Wykonywał każdą czynność (pracę, nauczanie, głoszone słowo) z całego serca, z pełnym poświęceniem i szczerze, świadomy, że pracuje dla samego Boga, a nie dla ludzi, pamiętając, że to On jest jego prawdziwym Panem i sędzią, co przyniesie błogosławieństwo i nagrodę. To postawa, która nadaje sens i cel codziennym działaniom, przekłada się na wysoką jakość pracy i satysfakcję, niezależnie od tego, co robimy. I dlatego, on bł. bp Michał Kozal jest dla nas wzorem do naśladowania, naszym nauczycielem, jak osiągać świętość w codziennym życiu.

\* \* \*

Błogosławiony biskup Michał Kozal, męczennik obozu w Dachau, pozostawił po sobie bogate nauczanie, które może stać się dziś pomocą w pracy duchowej. W swoich kazaniach i katechezach wskazuje właściwą drogę do osiągnięcia zbawienia. Jednocześnie własnym życiem, na wszystkich etapach: jako duszpasterz, katecheta czy wychowawca seminaryjny był przykładem, jak prawdy wiary i Ewangelię można przenieść na życie codzienne. Biskup Kozal staje się, dla osób szukających autentycznych wzorców osobowych, autorytetem i przewodnikiem duchowym, który jako człowiek z krwi i kości, w skrajnie nieludzkich warunkach potrafił zachować godność.

**BLESSED MICHAŁ KOZAL**  
**Pastor, catechist, or seminary educator**

**Keywords:** Michał Kozal, martyrdom, letters, concentration camp, prisoner, historical source.

**Abstract:** Blessed Bishop Michał Kozal, a martyr of the Dachau concentration camp, left behind rich teachings that can today serve as a help in spiritual work. In his sermons and catecheses, he points to the proper path toward attaining salvation. At the same time, through his life at every stage – whether as a pastor, catechist, or seminary educator – he

was an example of how the truths of faith and the Gospel can be brought into everyday life.

**Sections:** [Introduction] > 1. A zealous pastor > 2. A prefect at a Bydgoszcz high school > 3. A seminary teacher > [Conclusion].

## BIBLIOGRAFIA

Kozal M.:

Izba Pamięci Męczenników w Bydgoszczy, Księga ogłoszeń duszpasterskich z Krostkowa z 1915–1924, rkps.

*Listy biskupa Michała Kozala z obozu koncentracyjnego w Dachau*, StWł, 17(2015), s. 539–561.

*Misje parafialne a miejscowy duszpasterz*, „Wiadomości dla Duchowieństwa”, 8(1921), nr 8–9, s. 16–20.

*Pisma Bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów*, red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018.

*Wolność wyboru stanu duchownego*, s. 66–70.

*Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Kazania, nauki pasyjne i rekolekcyjne, przemówienia*, red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2019.

*Na Wszystkich Świętych [Iść śladami świętych]*, s. 427–431.

*Na Wszystkich Świętych [Czego nas ta uroczystość uczy i do czego pobudza]*, s. 431–436.

*Boże Ciało*, s. 225–227.

*Pisma bł. biskupa Michała Kozala. Rozmyślenia dla alumnów na podstawie Ewangelii według św. Mateusza*, red. I. Tomczak, G. Sztandera, Włocławek 2023 [Nauka], nr 624, s. 482–485.

Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej biskupa Michała Kozala, odprawionej na Placu Defilad na zakończenie II Krajowego Kongresu Eucharystycznego*, 14 VI 1987, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Homilie i przemówienia z pielgrzymek – Europa*, t. 9, cz. 1, Kraków 2008, s. 417–420.

Bernard z Clairvaux, *Kazanie na Uroczystość Wszystkich Świętych*, w: *Liturgia godzin*, t. 4, Poznań 1988.

Bojarska T., *Cierniowa mitra*, Warszawa 1971.

Frątczak W., *Biskup Michał Kozal*, Warszawa 1987.

Gogolik M., Ks. Michał Kozal – Prefekt Miejskiego Żeńskiego Gimnazjum Humanistycznego w Bydgoszczy, w: *Błogosławiony Biskup Michał Kozal*, red. P. Hoppe, Pelplin 2024, s. 25–44.

Kaczmarek T., *Bp Michał Kozal, Mistrz Męczenników*, Włocławek 2001.

Korszyński F., *Jasne promienie w Dachau*, Poznań – Warszawa 1985.

- Król L., *Osobowość bł. Michała Kozala jako duszpasterza*, StWł, 1(1998), s. 214–225.
- Mering W., *Słowo wstępne Biskupa Włocławskiego*, w: *Pisma bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów*, red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018, s. 7–8.
- Pastuszewski S., *Bydgoski okres (1923–1927) w życiu błogosławionego Michała Kozala*, Bydgoszcz 1995.
- Polak W., *Słowo wstępne Prymasa Polski*, w: *Pisma bł. Biskupa Michała Kozala. Nauki formacyjne i przemówienia do alumnów*, red. I. Tomczak, K. Rulka, G. Sztandera, Włocławek 2018, s. 5–6.
- Starożytna Lappa, współczesne Argypolis*, <https://www.CRETE.PL/miejscowosc/lappa-argypolis.html> [14.01.2026].